

Katalog dla Aliny

Makieta katalogu rzeźb Aliny Szapocznikow wykonana przez Romana Cieślewicza w skali 1:1 ma wartość wizualną. Przygotowana analogowo daje satysfakcję oglądania unikatowego obiektu, będącego świadectwem projektowania epoki przed-cyfrowej. Odręczne notatki autora, naniesione na kalkach czerwonym mazakiem, zawierają typowe uwagi techniczne kierowane do drukarni, stosowane przy składzie publikacji w latach 70. XX wieku, takie jak „reprodukować na kreskę”, „kliszować bezpośrednio z makiety”, „retusz u dołu zdjęcia”, „cienki filet dookoła”.

Kolorem przewodnim publikacji, zaznaczonym na wewnętrznych stronach okładki, jest odcień kobaltowego błękitu. Strzałki wskazują odległości elementów od siebie. Przy tekstach w dwóch wersjach językowych – polskiej i francuskiej – zamieszczono instrukcje dotyczące kroju i wielkości czcionki, interlinii oraz podziału na kolumny. Wybrano prostą, bezszeryfową Helveticę. Rozkładówki mają precyzyjnie wyrysowaną siatkę linii typograficznych. Puste pola Cieślewicz uzupełnił tytułami rzeźb i numerami od 1 do 419. Liczba stron to „17 szesnastek” i jeden pusty karton pozostawiony w zapasie.

30 maja 1975 roku Cieślewicz nadał makietę pocztą lotniczą z Paryża do Łodzi. Ważyła 13 kg i zawierała 500 fotografii. Zadeklarowana w zgłoszeniu celnym wartość paczki wynosiła 5000 franków francuskich. Przesyłka przeznaczona była dla Muzeum Sztuki w Łodzi, które organizowało wystawę rzeźb zmarłej w 1973 roku Aliny Szapocznikow.

Pierwsza pośmiertna wystawa i ostatnie zdjęcie katalogu

Retrospektywna wystawa rzeźb Aliny Szapocznikow, która miała miejsce od września do października 1975 roku w Muzeum Sztuki w Łodzi, nie była pierwszą pośmiertną wystawą honorującą twórczość artystki. Kilka tygodni po jej śmierci w 1973 roku Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Paryżu (ARC – Musée d’Art Moderne de la Ville de Paris) wystawiło wybrane egzemplarze „Nowotworów” oraz cały cykl „Zielnik”, złożony z 14 poliestrowych odcisków części ciała. Cieślewicz dołączył negatyw z dokumentacji wystawy jako ostatnią stronę katalogu *oeuvre* – zbierającego całość dorobku rzeźbiarskiego Szapocznikow. Jest to wizerunek wykonanego z gliny, gipsu i poliestru pełnowymiarowego odlewu ciała syna artystki, Piotra Stanisławskiego.

Rzeźba „Piotr – pełen akt” jest ułożona na niskim, białym postumencie w centrum wysokiego pomieszczenia.

Wspólna wystawa i katalog

Prace nad wystawą i katalogiem podjęto równolegle. Rozpoczęto je wiosną 1973 roku od gromadzenia informacji o rzeźbach i rysunkach artystki, znajdujących się w zbiorach instytucji, muzeów i osób prywatnych. Rozsyłano liczne prośby o odpłatne wykonanie odbitek posiadanej dokumentacji fotograficznej rzeźb. Poszukiwano także audycji radiowych i nagrań z Kroniki Filmowej poświęconych Szapocznikow, które planowano uwzględnić w bibliografii. Szczegółową korespondencję prowadził ówczesny dyrektor Muzeum Ryszard Stanisławski, który miał być kuratorem wystawy.

Zgodnie z pierwotnym harmonogramem otwarcie wystawy planowano na marzec 1975 roku. W maju wystawa miała mieć drugą odsłonę w Muzeum Narodowym we Wrocławiu. Od początku warunkowało ono swój współudział tym, że wystawa będzie eksponowana w czasie trwania we Wrocławiu obrad kongresu AICA w maju 1975 roku, co miało dla instytucji znaczenie „prestżowe”. Niestety, „ze względów technicznych” konieczne było przesunięcie terminu wernisażu na wrzesień, co poskutkowało wycofaniem się Muzeum Narodowego we Wrocławiu z dalszych prac nad organizacją wspólnej wystawy i katalogu oraz ograniczeniem swojego udziału do wypożyczenia dzieł z kolekcji. Ta decyzja mogła przyczynić się do fiaska publikacji projektu Cieślewicza, który wstępnie miał być finansowany przez MNWr.

Zdjęcia

Rzeźby Aliny Szapocznikow zachęcają do interakcji, krążenia wokół lub jak opisała to artystka „tańczenia wokół nich”. Uwagę zwracają wybrane do katalogu czarno białe, kontrastowe ujęcia rzeźb, dalekie od neutralnej fotografii stosowanej dziś w digitalizacji zbiorów. To artystyczne fotografie – światłoczułe próby uchwycenia formy, faktury i zmieniającego się wraz z kątem patrzenia kształtu rzeźby. W makiecie przewidziano dla nich pełne strony w nietypowym formacie. Lista fotografów wymienionych w stopce redakcyjnej jest długa. Jako jedni z pierwszych rzeźby Szapocznikow fotografowali Marek Holzman i Tadeusz Rolke. Zdjęcia

Holzmann portretują artystkę w pracowni pośród rzeźb, jakby wpisaną w ich formy. W 1957 roku w pracowni przy ul. Królewskiej w Warszawie Szapocznikow przy pracy filmował na zlecenie francuskiej telewizji Roman Polański. Z kolei Eustachy Kossakowski fotografował rzeźby Szapocznikow, w tym marmurową replikę mini „Rolls Royce’a”, w pracowni w Malakoff pod Paryżem.

W poszczególne części katalogu włączono także osobiste fotografie artystki. Tam, gdzie nie było zdjęcia, starano się dotrzeć do archiwalnych numerów pism zawierających artykuły i ilustracje rzeźb artystki: na przykład wydawanego w Paryżu w latach 1950-51 magazynu „Polska i Świat” oraz „Gazety polskiej”. Reprodukcy szukano też poprzez Centralną Agencję Fotograficzną. Część zamówionych fotografii miała dojechać na trzy miesiące przed wernisażem!

Zaproszenie, plakat i katalog-składanka

Opracowanie graficzne i druk katalogu w czerwcu 1975 roku wyceniono na 228 370 zł, co stanowiło wartość co najmniej 58 ówczesnych miesięcznych pensji. Muzeum złożyło wówczas wniosek do Ministerstwa Kultury i Sztuki o dofinansowanie kosztów wystawy Aliny Szapocznikow. W uzasadnieniu, wskazano, że wystawa budżetowana była dotychczas ze środków własnych Muzeum, a skala projektu i wysokie koszty transportu z różnych lokalizacji znacznie przekroczyły kosztorys. „Z powodu równoległości podjętych działań zmierzających do monograficznego opracowania” twórczości Szapocznikow nie udało się zabezpieczyć wystarczającego budżetu na oba wydatki tj. wystawę i tak obszerny katalog.

Na miesiąc przed planowanym otwarciem złożono kolejną prośbę o pomoc w wydrukowaniu katalogu, tym razem na adres Zjednoczenia Przemysłu Poligraficznego w Warszawie. W dokumentach nie zachowały się odpowiedzi na złożone pisma.

Cieślewicz otrzymał honorarium za wykonanie projektu zaproszenia i plakatu do wystawy. W połowie sierpnia podjęto decyzję o wydrukowaniu katalogu-składanki w nakładzie 400 egzemplarzy, jako „doraźnej” informacji stanowiącej wprowadzenie do wystawy. Projekt okładki i nadzór graficzny tego zlecenia powierzono współpracującemu z Muzeum Janowi Heydrichowi. W drugim akapicie broszury zapowiedziano, że pełen katalog ukaże się w 1976 roku.

Pomysł powrócił 3 lata po wystawie w Łodzi w korespondencji Cieślewicza z wydawnictwem Arkady. , Album o Szapocznikow wszedł wówczas „już prawie” do planu wydawniczego, jednak nie został zrealizowany. Następną próbę podjął kolejny Dyrektor Muzeum, Jaromir Jedliński w 1995 roku. W październiku Muzeum uzyskało dofinansowanie Ministra Kultury i Sztuki w kwocie 20 000 zł na „zakończenie prac przygotowawczych, wykonanie odbitek, skanowanie zdjęć, papier do wydania monografii Aliny Szapocznikow – w terminie do 20 grudnia 1995 r.”

Wykonano wówczas 150 czarno-białych odbitek z istniejących negatywów i zakupiono papier na druk stron katalogu. Planowano nakład 1000 egzemplarzy. Wysoka inflacja i problemy finansowe Muzeum, które ostatecznie doprowadziły do odejścia Jedlińskiego ze stanowiska dyrektora, po raz kolejny zatrzymały prace nad wydawnictwem.

Jedna z pamiątek

W 1998 w Zachęcie odbył się premierowy pokaz retrospektywnej wystawy Aliny Szapocznikow, która do maja 1999 miała kolejne odsłony w Muzeum Narodowym w Krakowie, Muzeum Sztuki w Łodzi i Muzeum Narodowym we Wrocławiu. Niewydany dotąd katalog zwrócił uwagę organizatorów, jednak projekt Cieślewicza nie był brany pod uwagę do realizacji m.in. ze względu na „nietypowy format” - 32 x 24,5 cm - oraz zawarte w nim przedruki tekstów, które zamierzano zastąpić wypowiedziami współczesnych krytyków, m.in. Urszuli Czarторыskiej, Mariusza Hermansdorfera i Andy Rottenberg. Sugerowano „potraktowanie makiety jako punktu wyjścia”.

Pracę nad kalendarium życia i twórczości Szapocznikow podjęła wówczas Jola Gola w oparciu o materiały zebrane przez Cieślewicza do makiety oraz informacje skatalogowane przez Irenę Kolat-Ways, kuratorkę wystawy z 1975 roku i współautorkę scenariusza filmu o Alinie Szapocznikow „Ślad” z 1976 roku. Starano się o zgodę spadkobierczyni Cieślewicza na prezentację makiety podczas wystawy „jako jednej z pamiątek” oraz odstąpienie od roszczeń z tytułu autorskich praw majątkowych do oryginalnego projektu.

Lukę po niewydanym katalogu dzieł zebranych wypełnił opracowany przez Jolę Golę „Katalog rzeźb Aliny Szapocznikow”, podany do druku w 2001 roku przez Muzeum Narodowe w Krakowie

we współpracy z Muzeum Sztuki w Łodzi, jako drugi tom albumu towarzyszącego wystawie z okazji 25. rocznicy śmierci artystki.

Tekst i opracowanie materiałów: Marta Pierzchała

Współpraca merytoryczna i redakcyjna: Maciej Cholewiński, Marta Skłodowska, Marcin Stasiewicz